

Sygn. akt III Ca 497/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Agnieszka Skrzekut (sprawozdawca)

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt I C 574/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w pkt I kwotę 8 160,00 zł (osiem tysięcy sto sześćdziesiąt złotych) zastępuje kwotą 15 160,00 zł (piętnaście tysięcy sto sześćdziesiąt złotych),**

b) **w pkt IV kwotę 408,00 zł (czteryście osiem złotych) zastępuje kwotą 758,00 zł (siedemset pięćdziesiąt osiem złotych),**

c) **w pkt V kwotę 1 092,00 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt dwa złote) zastępuje kwotą 742,00 zł (siedemset czterdzieści dwa złote),**

d) **pkt VI nadaje brzmienie : „zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 476,00 zł brutto (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu”,**

e) **w pkt VII kwotę 1 200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) zastępuje kwotą 1 476,00 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych),**

2. w pozostałej części apelację oddala;

3. **oddala zażalenie;**

4. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 492,00 zł brutto (czterysta dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

5. **przyznaje adw. W. M. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 984,00 zł brutto (dziewięćset osiemdziesiąt cztery złote) tytułem części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

6. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 73,80 zł brutto (siedemdziesiąt trzy złote 80/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.**

Sygn. akt III Ca 497/14

UZASADNIENIE

Powód M. K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. domagał się zasądzenia kwoty 30 000 zł, w tym 29 840 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 160 zł tytułem odszkodowania (zwrotu kosztów leczenia), ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, jakiego doznał powód oraz zasądzenia na rzecz powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego, które nie zostały uiszczone.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu powództwo to uwzględnił częściowo. Wyrokiem z dnia 18.03.2014 r. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 8 160 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28.11.2011 r. do dnia zapłaty (pkt I). Nadto ustalił, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z 16.07.2011 r. mogące ujawnić się w zdrowiu powoda M. K. w przyszłości (pkt II). W pozostałej części powództwo oddalił (pkt III). Nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 408 zł tytułem części wpisu (pkt IV), a wpisem w kwocie 1 092 zł obciążył Skarb Państwa (pkt V). Zasądził od strony pozwanej na rzecz adwokata W. M. wynagrodzenie w kwocie 1 200 zł brutto (wskazując, że obejmuje ona 23 % podatku VAT) (pkt VI) oraz przyznał adwokatowi W. M. wynagrodzenie w kwocie 1 200 zł brutto (wskazując, że obejmuje ona kwotę 23 % podatku VAT) polecając kwotę tę wyłożyć ze środków Skarbu Państwa (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że w dniu 16.07.2011r. na ul. (...), w okolicy skrzyżowania z ulicą (...), w tył skutera, którym poruszał się powód, wjechał samochód (...), którego kierowca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Powód w chwili zdarzenia miał założony na głowę kask. Po uderzeniu w skuter, powód się przewrócił, doznał skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa oraz potłuczenia odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Został przewieziony na oddział ratunkowy Szpitala w N., skąd po przebadaniu został wypuszczony do domu. Kołnierz ortopedyczny nosił przez 4 tygodnie, miał zwolnienie z zajęć wf przez cały kolejny rok szkolny. Dwukrotnie, w sierpniu i listopadzie 2011r. był na wizycie lekarskiej u lekarza neurologa. Były to wizyty prywatne, gdyż ze skierowaniem w ramach publicznej służby zdrowia najbliższą wizytę miał wyznaczoną jesienią 2012r. Także kilka razy był na wizycie u chirurga ortopedy. Nie uczestniczył wówczas w żadnej rehabilitacji, w razie dolegliwości bólowych zażywał leki przeciwbólowe.

Przed wypadkiem powód był bardzo aktywny ruchowo, należał do szkolnej reprezentacji sportowej. Z zajęć tych po wypadku musiał zrezygnować.

Strona pozwana we wrześniu 2011r. wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 2 000 zł.

Aktualnie powód nie pozostaje w leczeniu, w razie dolegliwości bólowych zażywa leki przeciwbólowe ogólnie dostępne. W dniu 17.01.2013r. u powoda stwierdzono 20 % ograniczenie ruchomości kręgosłupa w odcinku szyjnym. Nadal powód odczuwa mrowienie rąk, zwłaszcza po dłuższej pracy na klawiaturze komputera, dolegliwości bólowe głowy,

zwłaszcza rano. Już w trakcie trwania procesu powód zdecydował się na kontynuowanie leczenia u neurologa i poddał kręgosłup zabiegom rehabilitacyjnym w grudniu 2013 r. W dniu 7.01.2014r. u powoda stwierdzono 10 % ograniczenie wyprost odcinka szyjnego utrzymujące się dolegliwości bólowe i wzmożone napięcie mięśni kręgosłupa, co skutkuje aktualnie 10 % uszczerbkiem na zdrowiu powoda.

W takim stanie faktycznym Sąd Rejonowy powołując się na przepisy art. 436 kc w zw. z art. 444 § 1 kc oraz 445 § 1 kc uznał roszczenie za słuszne co do samej zasady. Natomiast co do wysokości, żądanie zwrotu kosztów wizyt lekarskich w kwocie 160 zł uznał za uzasadnione w całości, a żądanie zapłaty kwoty 29 840 zł tytułem zadośćuczynienia (ponad kwotę wypłaconą tym tytułem przez pozwanego) co do kwoty 8 000 zł. Zdaniem Sądu kwota wypłacona powodowi tytułem zadośćuczynienia przez pozwanego w ramach postępowania likwidacyjnego uwzględniła tylko takie cierpienia powoda, jakie miały miejsce bezpośrednio po wypadku, co uzasadniało przyznanie mu z tego tytułu dodatkowo wskazanej kwoty 8 000 zł. Zdaniem Sądu kwota ta uwzględnia takie czynniki jak wiek powoda, fakt że wcześniej był on w pełni sprawny i aktywny fizycznie, nie odczuwał żadnych dolegliwości, nigdzie się nie leczył, nie zażywał żadnych leków przeciwbólowych. Po wypadku natomiast nastąpiło znaczne ograniczenie aktywności fizycznej powoda, utrzymywały się u niego dolegliwości bólowe, ograniczona była u niego ruchomość kręgosłupa szyjnego i musiał kontynuować leczenie i rehabilitację w dwa lata po wypadku. Dalej idące żądanie Sąd ocenił jako nieadekwatne do sytuacji powoda i skutków przez niego odczuwanych po wypadku. Wskazał Sąd, że o ile powód nadal będzie korzystał z rehabilitacji, może dojść do całkowitego powrotu do zdrowia i pełnej ruchomości kręgosłupa szyjnego. W ocenie Sądu fakt, że powód poddał się rehabilitacji dopiero 2, 5 roku po wypadku wskazuje, że skutki wypadku nie były tak dolegliwe aby zasadnym było mu przyznanie 30 000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Uwzględnił Sąd żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość.

O kosztach procesu orzekł Sąd na zasadzie art. 98 kpc oraz art. 6 pkt 5 i rozdział 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Kosztami sądowymi w części, w której powództwo uwzględniono, obciążył Sąd stronę pozwaną, a w pozostałej części wobec zwolnienia powoda z wpisu - Skarb Państwa.

Strona pozwana na zawarte w tym wyroku postanowienie w przedmiocie kosztów złożyła zażalenie. Zarzuciła naruszenie art. 100 kpc przez nieobciążenie powoda kosztami procesu zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zdaniem żalającej strony pozwanej z tytułu kosztów procesu powinna być zwrócona ze środków Skarbu Państwa kwota 1 363, 10 zł.

Powód wyrok ten w pkt III w całości, a w pkt VI i w pkt VII odnośnie nieuwzględnienia kwoty podatku VAT zaskarżył apelacją.

Zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kc w zw. z art. 328 § 2 kc przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego uznanego przez Sąd za wiarygodny oraz brak pełnych ustaleń faktycznych w sprawie, a w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że doznana przez powoda krzywda nie uzasadniała przyznania mu zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem, a nadto naruszenie art. 445 § 1 kc przez rażące zaniżenie wysokości zasądzonego powodowi zadośćuczynienia oraz art. 98 i nast. kpc w zw. § 2 ust. 3 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelujący wniósł o: zmianę wyroku w pkt I i zasądzenie na jego rzecz pełnej kwoty dochodzonej pozwem; uchylenie pkt III wyroku; zmianę wyroku w pkt VI poprzez powiększenie zasądzonej kwoty o kwotę 276 zł tytułem podatku VAT i przyznanie jej na rzecz powoda; zmianę wyroku w pkt VII poprzez powiększenie zasądzonej kwoty o kwotę 276 zł tytułem podatku VAT. Nadto apelujący domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

W pisemnym uzasadnieniu apelujący sprecyzował, że Sąd w swej ocenie pominął szereg istotnych z punktu widzenia wysokości należnego mu zadośćuczynienia okoliczności, a to m.in. duży uszczerbek na zdrowiu, cierpienia fizyczne i psychiczne po wypadku, utrzymywanie się dolegliwości do dnia wyrokowania, młody wiek, problemy ze snaniem,

dolegliwości bólowe, problemy z wykonywaniem codziennych czynności po wypadku, aktywność fizyczną, z której powód musiał zrezygnować po wypadku, strach przed jazdą pojazdami, niedogodności związane z koniecznością wizyt lekarskich i rehabilitacji, utrzymywanie się dolegliwości mimo upływu czasu 3 lat od wypadku oraz sam przebieg zdarzenia. Tłumaczył apelujący, że leczenie i rehabilitację prowadził zgodnie z zaleceniami lekarzy i w miarę posiadanych środków finansowych i dostępnych terminów leczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo uzasadniona. Podniesione w niej zarzuty musiały skutkować częściową zmianą zaskarżonego wyroku.

Zażalenie strony pozwanej okazało się natomiast w całości bezzasadne.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że w sprawie nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Za prawidłowe ocenić trzeba dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne. Apelujący zresztą ustaleń tych nie kwestionuje, a jedynie podnosi, że są one niepełne w stosunku do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Tak postawiony zarzut ocenić trzeba natomiast za częściowo uzasadniony, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia. Zgodzić się trzeba także z zarzutem, że przedmiotowe braki w ustaleniach faktycznych, a nadto niewłaściwa ocena okoliczności prawidłowo ustalonych prowadziły do naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd mimo, że dokonał poprawnej kwalifikacji prawnej to w ramach powołanego przepisu art. 445 § 1 kpc dokonał błędnego wartościowania i tytułem zadośćuczynienia przyznał kwotę nieadekwatną w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy.

Jak przyjmuje się w literaturze przedmiotu oraz w orzecznictwie zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. To oznacza, że nie może ono opiewać na jakąś symboliczną kwotę lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok SN z 22.04.1985 r., sygn. II CR 94/85, wyrok SN z 18.04.1978 r., sygn. IV CR 99/78). Przy ustalaniu wysokości tej kwoty należy przy tym pamiętać, że zadośćuczynienie ma rekompensować tak cierpienia fizyczne jak i psychiczne, które mogą wynikać z doznanych urazów (por. wyrok SN z 4.02.2008 r., sygn. III KK 349/07, wyrok SN z 14.02.2008 r., sygn. II CSK 536/07).

Taki charakter tego unormowania oraz fakt, że suma przyznana w jego ramach ma ocenny charakter ogranicza co do zasady możliwość wzruszenia wyroku zasadzającego daną kwotę tytułem zadośćuczynienia. W literaturze przedmiotu oraz w judykaturze utrwalił się pogląd, zgodnie z którym Sąd odwoławczy może dokonać korekty takiego wyroku tylko wtedy gdy Sąd I instancji nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających wyższe świadczenie (błąd „braku”) albo niewłaściwie ocenił całokształt tych, należycie ustalonych i istotnych okoliczności (błąd „dowolności”) (por. wyrok SN z dnia 9.07.1970r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3 poz. 53 i z dnia 18.11.2004r., I CK 219/04)).

Jak wyżej zostało natomiast przesądzone Sąd Rejonowy dopuścił się obu tych nieprawidłowości. W ramach swych ustaleń pominął Sąd wynikający z zeznań powoda fakt, że w następstwie wypadku musiał zrezygnować z zaplanowanych wakacji, miał utrudnione funkcjonowanie związane m.in. z higieną osobistą. W szczególności jednak Sąd przyjmując, że apelujący po wypadku nadal odczuwa dolegliwości bólowe umniejszył znaczenie tego faktu. Pominął m.in. wskazywane przez apelującego dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa oraz towarzyszące im drętwienie dłoni ujawniające się np. przy „klikaniu myszką”.

Istotne z punktu widzenia ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi są jednak przede wszystkim trwałe skutki przedmiotowego wypadku wpływające na stan zdrowia powoda. Biegły w opinii z dnia 07.01.2014r. ustalił stosunkowo wysoki procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda – 10 %. Ustalając taki uszczerbek biegły lekarz wziął pod uwagę skrzywienie kręgosłupa szyjnego z przewlekłym zespołem bólowym kręgosłupa szyjnego oraz ograniczenie ruchomości kręgosłupa, jak również utrzymujące się wzmożone napięcie mięśni

przykręgosłupowych. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności te są natomiast na tyle istotne, że za zbyt daleko idące pozwalają uznać pozytywne rokowania Sądu do stanu zdrowia powoda. Tego rodzaju wniosek Sądu Rejonowego nie może zostać zaakceptowany, nie wynika bowiem z żadnego dowodu przeprowadzonego w niniejszej sprawie, a zwłaszcza z opinii biegłych lekarzy. Powszechnie wiadomym jest, że wszelkie urazy kręgosłupa, powodują niejednokrotnie szereg powikłań, które utrudniają funkcjonowanie w życiu codziennym, a które ujawniają się czasami dopiero w jakiś czas po doznanym urazie. Z tego też względu zresztą Sąd przyjął za uzasadnione ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. Podkreślenia wymaga, że apelujący jest osobą młodą, wkraczającą dopiero w okres dorosłego życia. Wskazywane przez niego objawy somatyczne w postaci bólów odcinka szyjnego kręgosłupa z całą stanowczością stanowią zaś dla niego istotną przeszkodę w podejmowaniu zwykłych czynności. Jak wskazał apelujący utrudniają mu m.in. pracę przy komputerze, co dla osoby w jego wieku, kontynuującej naukę musi stanowić dyskomfort.

Nie nadał Sąd też odpowiedniego znaczenia tej okoliczności, że apelujący przed wypadkiem aktywnie uczestniczył w życiu sportowym. Był członkiem szkolnej reprezentacji gry w siatkówkę. To prowadzi tymczasem do przekonania, że doznane urazy, uniemożliwiające mu taką aktywność po wypadku musiały wiązać się ze szczególnymi przeżyciami na podłożu psychicznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego z powyższych przyczyn kwotą pozwalającą na pełne zrekompensowanie doznanej przez apelującego krzywdy będzie łącznie kwota 17 000 zł, obejmująca wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 2 000 zł. Apelację dalej idącą należało natomiast oddalić. Jak zostało zaznaczone możliwość wzruszenia wyrzeczenia Sądu I instancji co do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest ograniczona. Nie można natomiast podzielić stanowiska, że wymienione przez apelującego okoliczności, inne aniżeli te wskazane powyżej zostały pominięte lub były przedmiotem błędnego wartościowania.

Zmiana w przedstawionym zakresie co do meritum sprawy musiała skutkować jednocześnie zmianą wyrzeczenia o kosztach procesu. I tak, w konsekwencji zmianie podlegał punkt IV i V zaskarżonego wyroku, w którym z uwagi na wynik procesu w większym stopniu należało obciążyć stronę pozwaną obowiązkiem pokrycia części wpisu.

Zmiana uwidoczniła w pkt 1 lit. d) i lit. e) jest następstwem uwzględnienia zarzutu apelującego, że Sąd, wbrew temu co zostało wskazane w sentencji, w zakresie wynagrodzenia reprezentującego go pełnomocnika z urzędu, nie uwzględnił obowiązku wynikającego z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Z 2002 r., nr 163, poz. 1348) i nie podwyższył przyznanego temu pełnomocnikowi wynagrodzenia o stawkę podatku od towarów i usług. Kwota tego wynagrodzenia ustalona zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia wynosiła 2 400 zł, co po podwyższeniu o podatek VAT daje natomiast 2 952 zł.

Nie budzi zastrzeżeń, iż Sąd połowę tego wynagrodzenia przyznał na rzecz pełnomocnika od Skarbu Państwa a połowę obciążył stronę pozwaną. Jak słusznie jednak zwrócił uwagę apelujący w tym ostatnim przypadku, koszty z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej powinny być zasądzone nie na rzecz adwokata ale na rzecz apelującego, co skutkowało zmianą wyrzeczenia także w tym zakresie co do pkt VI.

Jako bezzasadne ocenić trzeba było zażalenie strony pozwanej. Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut naruszenia art. 100 kpc i wskazywana konieczność arytmetycznego wyliczenia kosztów. Zważenia wymaga, że kwestia ustalenia wysokości zadośćuczynienia ma charakter ocenny, zależny od uznania Sądu, co w świetle art. 100 zd. 2 kpc, nie uzasadnia prostego matematycznego wyliczenia kosztów, jakiego domagała się żaląca. W tym miejscu zwrócić uwagę należy na niezrozumiałe - nawet w kontekście przyjęcia metody stosunkowego rozdzielenia kosztów - wnioski żalącej domagającej się zasądzenia części poniesionych przez siebie kosztów procesu od Skarbu Państwa. W tej sytuacji zażalenie podlegało oddaleniu w całości tym bardziej, iż w wyniku dokonanej przez Sąd Okręgowy zmiany orzeczenia Sądu I instancji istotnemu podwyższeniu uległa kwota zasądzonego zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego orzeczono na zasadzie art. 100 kpc i art. 98 § 1 kpc, stosownie do wyników tego postępowania.

Kosztami pomocy prawnej udzielonej apelującemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, w części w jakiej apelacja została uwzględniona (około 1/3 - wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła bowiem 21 840 zł, z czego co do wartości 7000 zł została uwzględniona, a to stanowi około 1/3 zaskarżonej kwoty) obciążono stronę pozwaną, a w części w jakiej podlegała oddaleniu (około 2/3) Skarb Państwa. Wynagrodzenie pełnomocnika działającego z urzędu ustalono na kwotę 1 476 zł brutto w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348).

Kosztami zastępstwa procesowego udzielonego powodowi z urzędu w postępowaniu zażaleniowym obciążono stronę pozwaną, biorąc pod uwagę, że jej zażalenie zostało w całości oddalone. Wartość przedmiotu zaskarżenia zażaleniem określono na kwotę 1 363,10 zł. Stawki minimalne zastępstwa procesowego przy takiej wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszą 60 zł, co wraz z podatkiem VAT daje kwotę 73, 80 zł. Wynika to z § 6 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia jw.

(...)

(...)